

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 215)

z dnia 20 kwietnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 215)

20 kwietnia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2023) 150 (art. 7 ust. 4 ustawy), COM(2023) 149, 151, 172 (art. 8 ust. 2 ustawy), COM(2023) 157, 158, 159, 163, 164, 167, 169, 170, C(2023) 1839 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy);
- informacja na temat wizyty roboczej Komisji do Spraw Unii Europejskiej w Brukseli w dniach 20-22 marca 2023 r.;
- rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy), informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. rozwoju, które odbędzie się w dniu 4 maja 2023 roku.
- rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy) Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów wdrażania gigabitowych sieci łączności elektronicznej oraz uchylającego dyrektywę 2014/61/UE (akt w sprawie infrastruktury gigabitowej) (COM(2023) 94 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;
- rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy) Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę (UE) 2015/413 w sprawie ułatwień w zakresie transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu ruchu (COM(2023) 126 wersja ostateczna);
- informacja posła Sylwestra Tułajewa na temat udziału w konferencji nt. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w Sztokholmie w dniach 2-3 marca 2023 r.;
- informacja posła Agnieszki Soin na temat udziału w spotkaniu Komisji Praw Kobiet i Równouprawnia (FEMM) w Brukseli w dniu 1 marca 2023 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Domańska, Agata Jackiewicz i Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dzień dobry. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość, w związku z tym proszę posłów o logowanie się do systemu w standardowej procedurze. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

Czekamy na kworum, tak? Mam informację, że mamy kworum.

Szanowni państwo, państwo otrzymali porządek obrad, ale dokonamy w nim, jeżeli nie będzie sprzeciwu, drobnych zmian. Z uwagi na to, że panowie ministrowie mają w tej chwili inne, istotne obowiązki, zgodziłem się, aby nieco zmienić porządek naszych obrad. Mam nadzieję, że to spotka się z państwa aprobatą. Zaczniemy od sprawozdań z naszych wyjazdów służbowych. Pierwszy będzie zatem punkt siódmy, następnie punkt piąty i szósty... Następnie będzie punkt dotyczący polityki zagranicznej Unii Europejskiej, informacje Rady Ministrów o posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych, czyli punkt drugi. Potem punkty trzeci i czwarty.

Ale zaczynamy, szanowni państwo, oczywiście od kwestii proceduralnych, czyli od tego punktu pierwszego pierwotnego – informacja o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej: COM(2023) 149, 151, 172. W trybie art. 151 ust. 1 Regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy: COM(2023) 157, 158, 159, 163, 164, 167, 169, 170, C(2023) 1839. W trybie art. 7 ust 4 ustawy: COM(2023) 150. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem Prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę, brak uwag. W związku z czym stwierdzam, że **Komisja nie zgłasza uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu z wyjazdu roboczego do Brukseli, który się odbył w dniach 20-22 marca 2023 r. Przypominam, że był to wyjazd zrealizowany ze środków unijnych. Przedstawicielstwu Komisji Europejskiej w Polsce jeszcze raz dziękujemy za tę możliwość. Wyjechali wszyscy przedstawiciele klubów obecnych w naszej Komisji. Warto to zauważyć. Wyjechało łącznie chyba 24 posłów razem z silną obsadą Biura Spraw Międzynarodowych w liczbie 3 pracowników.

Szanowni państwo, wyjazd dotyczył spotkań na rzeczywiście wysokim politycznym szczeblu. Poruszaliśmy sprawy, które obecnie są najbardziej aktualne w agendzie polskiej – również europejskiej – polityki. Zaczęliśmy od spotkania z naszym przedstawicielem przy Unii Europejskiej, z panem ambasadorem Sadosiem, który przedstawił aktualną agendę spraw unijnych w związku ze zbliżającym się czy też odbywającym się w tym samym dniu posiedzeniem Rady Unii Europejskiej. Na tym spotkaniu był też obecny pan minister Szymon Szyrkowski vel Sęk. Odbyliśmy krótką dyskusję o sprawach bieżących.

Następnie, szanowni państwo, przeszliśmy już do spotkań z komisarzami. Mieliliśmy okazję spotkać się z komisarzem do spraw energii Kadri Simson, komisarzem do spraw sąsiedztwa i rozszerzenia Oliverem Varhelyiem, wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej do spraw Zielonego Ładu Fransem Timmermansem, komisarzem do spraw wartości i przejrzystości Verą Jourovą, komisarzem spraw do spójności i reform Elisą Ferreirą oraz z panią Christiane Canenbley, zastępcą szefa gabinetu wiceprzewodniczącej wykonawczej Komisji Europejskiej do spraw konkurencji i cyfryzacji Margrethe Vestager. Spotkaliśmy się też z panią premier Beatą Szydło, która jest wiceprzewodniczącą komisji specjalnej do spraw obcych ingerencji we wszystkie procesy demokratyczne w Unii

Europejskiej, w tym dezinformacji oraz do spraw wzmocnienia uczciwości, przejrzystości i odpowiedzialności w Parlamencie Europejskim.

Złożyliśmy też wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową Solidarność 1980 pod gmachem Parlamentu Europejskiego.

Co do bardziej szczegółowego wymiaru spotkań, to pozwolicie państwo, że przytoczę państwu najważniejsze informacje.

Pani komisarz Simson przedstawiła aktualną sytuację energetyczną, szczególnie w kontekście trwającej wojny na Ukrainie. Każde z państw członkowskich ma swoją specyfikę i sformułowane cele. Komisarz podkreśliła, że Polsce udało się zastąpić znaczną część gazu płynącego z Rosji. W zakresie projektów sektora energetycznego trwają uzgodnienia w ramach trilogów z Parlamentu Europejskiego. Oczywiście, szanowni państwo, udało nam się zatrzymać, poza LPG, całość gazu spływającego z Rosji do Polski. Posłowie w dyskusji podkreślali, że transformacja klimatyczna musi być sprawiedliwa i nie może pogarszać warunków ekonomicznych dla najbardziej wrażliwych regionów lub grup społecznych. Posłowie z regionów górniczych zaznaczali – też zaznaczałem – że w latach 2015-2018 do likwidacji zostało przekazanych 17 kopalń, a wiele regionów czeka na środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Jednym z tematów spotkania był również rozwój energetyki jądrowej. Przewodniczący Kacper Płażyński podkreślił, że Unia Europejska nie promuje tego rozwiązania jako źródła pozyskiwania energii, nie przeznaczając na tę politykę żadnych funduszy. Wspomniałem również o tym, że dużą pracę wykonała Polska w ramach energetyki fotowoltaicznej, realizując od 2015 roku program „Mój prąd”.

Rzeczywiście, szanowni państwo, z energetyką jądrową kłopot jest taki, że kiedy pytamy komisarzy o to, dlaczego nie wspiera się i nie traktuje się jej na równym poziomie jak energetyki odnawialnej, tak zwanej zielonej – przecież na założeniu atomowym też Unia Europejska się opiera – to nie słyszymy tak naprawdę żadnych konkretnych odpowiedzi. Polityka Komisji Europejskiej jest taka, że nie dyskryminuje żadnego rodzaju źródła energii, a z drugiej strony uniemożliwia – bo de facto uniemożliwia – ubieganie się o środki europejskie na rozwój atomu. Również tego w mniejszej skali – SMR-ów i AMR-ów. Widzimy tu jednak oczywistą dyskryminację. Pani komisarz de facto, kiedy pytaliśmy o te sprawy, to poza ogólnikami nie była w stanie nam przekazać żadnej w szczególnej informacji. Powiedziała, że energetyka jądrowa jest już na taką skalę źródłem energii, że w związku z tym ona nie zalicza się do tych form finansowanych czy współfinansowanych w ramach Unii Europejskiej. Ale kiedy spytaliśmy o to, jakie kryteria w takim razie decydują o tym, jaka to musi być skala, żeby coś mogło być finansowane z funduszy unijnych – swoją drogą nie słyszałem, żeby było dotychczas jakieś kryterium, czy coś ma być wspierane, bo jest na przemysłową albo na mikroskalę – nie była w stanie do tego się odnieść. W związku z tym państwa ocenie pozostawiam tę dyskusję z panią komisarz.

Spotkanie z Oliverem Varhelyiem. Pytaliśmy też oczywiście – to też ważna informacja o...Dzień dobry, panie przewodniczący. Pytaliśmy też o porozumienie polskiego rządu z branżą górniczą – kiedy ostatecznie Komisja dokona jego zatwierdzenia – ale także tutaj niestety nie otrzymaliśmy żadnej informacji.

Spotkanie z komisarzem Varhelyiem dotyczyło obecnej sytuacji trwającego procesu rozszerzenia Unii Europejskiej o kolejne kraje. Agresja Rosji na Ukrainę dała także Unii Europejskiej impuls do nadania procesowi rozszerzenia nowej dynamiki, a państwom Bałkanów Zachodnich do wzmocnienia wysiłków w celu dostosowania się do unijnych wymogów. Przyznanie Ukrainie, Mołdawii i Gruzji, perspektywy Europejskiej, a Ukrainie i Mołdawii także statusu krajów kandydujących do Unii Europejskiej w czerwcu ubiegłego roku było kamieniem milowym. Aby móc wejść w odpowiednią fazę przygotowań potrzebna jest odpowiednia gospodarka, czyli odpowiednia infrastruktura, niezależne źródła energii czy dostęp do internetu. Posłowie podkreślili, że w Polsce temat rozszerzenia Unii Europejskiej o nowych członków łączy polityków wszystkich opcji. Rozszerzenie Unii Europejskiej jest istotnym czynnikiem stabilizującym nasze najbliższe sąsiedztwo. Utrzymanie dynamiki tego procesu powinno stać wysoko w naszej agendzie działań. Tutaj była pełna zgoda z panem komisarzem. Pan komisarz podziela nasze pol-

skie widzenie tej sprawy. Wiedzą państwo, że jest kilka państw Unii Europejskiej, które widzą te sprawy nieco inaczej. Co istotne, pan komisarz zauważył, że w poprzednim składzie Komisji Europejskiej de facto był brak woli nawet o rozmowie o rozszerzeniu Unii Europejskiej. Teraz ta wola jest i on też jak najbardziej jest jej orędownikiem. Również uważa, że niewłączanie kolejnych państw do naszej europejskiej wspólnoty to jest pozostawienie ich na pastwę rosyjskich wpływów. Ani tym państwom, ani również nam, członkom Unii Europejskiej, nie wyszłoby to na dobre. Zatem tutaj była dobra rozmowa. Podzielane są nasze poglądy. Miejmy nadzieję, że ten duch w Komisji Europejskiej zagości na dłużej – właśnie jeśli chodzi o takie podejście do tych spraw, które prezentował pan komisarz.

Spotkanie z przewodniczącym Fransem Timmermansem. Przewodniczący, rozpoczynając swoje wystąpienie, zaznaczył, że świat znajduje się obecnie w dobie kilku kryzysów – wojny na Ukrainie, napięcia globalnego pomiędzy USA a Chinami i rewolucji przemysłowej. Mimo to Unia Europejska musi dalej realizować ambitną politykę klimatyczną. Nawiązywałem do energetyki jądrowej, szczególnie w kwestii możliwości finansowania budowy elektrowni w Perspektywie Finansowej. Szanowni państwo, jest to, jak myślę, temat niedoceniany jeszcze w Polsce, przynajmniej w tej debacie publicznej. Rozmawialiśmy trochę o atomie, trochę też o dotychczas obranym kursie zielonej transformacji. O tym, jakie metale rzadkie są potrzebne do tej zielonej transformacji. Potrzebne są one w bardzo dużej ilości. Niedawno wydany został komunikat Komisji Europejskiej w zakresie tego, jak zrealizować tę zieloną transformację w oparciu o zielone źródła energii. Tam, zdaje się, pada, iż potrzeba 19 razy więcej metali rzadkich niż do tej pory w ciągu roku, aby ta zielona transformacja wedle jej bardzo ambitnych założeń się udała. Szkopuł w tym, że większość tych metali rzadkich oraz kobaltu – nie jest metalem rzadkim, ale do fotowoltaiki chociażby jest niezbędny – znajduje się w rękach Chin. Zdecydowana większość tych materiałów znajduje się w rękach Chińczyków. Dużo mniejsza część w rękach Stanów Zjednoczonych, Australii, niektórych innych państw – w bardzo niewielkich ilościach. W związku z tym zachodzi pytanie, czy w oparciu akurat o te technologie jesteśmy w stanie to ostatecznie przeprowadzić, czy też nie wpadniemy z deszczu pod rynnę – rezygnacja z uzależnienia się od gazu i ropy z Rosji, by uzależnić się później od być może dużo groźniejszego w perspektywie średnioterminowej mocarstwa, jakim są Chiny. Niestety tutaj odpowiedź pana przewodniczącego Timmermansa nie była w mojej ocenie zadowalająca. Owszem, spróbował odpowiedzieć na to pytanie, ale jego odpowiedź polegała na tym, że Unia Europejska i Komisja dostrzega te kłopoty, ale w Skandynawii odnaleziono nowe złoża metali rzadkich, w Ameryce Południowej, w niektórych krajach też są te metale rzadkie, jest wielu partnerów, którzy chcieliby z nami tym handlować. No tak, ale nie wiadomo, czy Skandynawia kiedykolwiek te metale rzadkie będzie wydobywać. To się wiąże z dość dużą destrukcją lokalną środowiska. Nie wiadomo, jak duże są te złoża i czego dokładnie. A zanim nawet zaczęłaby się ich eksploatacja, to pewnie minie jeszcze dekada. Przecież tam nie ma żadnej technologii górniczej. Pamiętajcie państwo o tym, że w Unii Europejskiej są dzisiaj tylko 3 państwa, które mają górnictwo. To nie jest tak, że ot tak sobie można cały sektor odtworzyć, zbudować technologię i znaleźć ludzi, którzy będą w stanie przerabiać czy wydobywać różnego rodzaju surowce z ziemi. To nie jest takie proste. Ameryka Południowa zbliża się bardziej do Rosji, a nie do Unii Europejskiej, nie mówiąc już o krajach afrykańskich. Zatem odpowiedź pana przewodniczącego wzbudziła, jak myślę, duży niepokój członków Komisji, którzy brali udział w tym spotkaniu.

Już teraz państwu chciałem zasygnalizować, że w trybie roboczym zaprosiliśmy pana przewodniczącego Timmermansa na spotkanie, na posiedzenie Komisji, które właśnie będzie dotyczyć tej kwestii i będzie orbitować wokół tego właśnie komunikatu do spraw materiałów krytycznych, które opublikowała Komisja jakieś dwa tygodnie temu. Czekamy na podanie przez pana przewodniczącego terminu, który byłby najbardziej odpowiedni do tego, żeby uczestniczyć z nami tutaj na sali albo chociaż zdalnie. Będę państwa o tym informował, kiedy takie spotkanie i jego termin uda się ustalić. Uważam, że to jest jeden z najważniejszych tematów, który stoi przed całą Europą, ale też przed naszą Komisją, do rozważań na temat przyszłości Europy w najbliższej dekadzie albo

dwóch – chyba że coś się zmieni w podejściu do zielonej transformacji i obrona będzie inna droga technologiczna.

Chciałem jeszcze podkreślić, że poruszyliśmy też kwestię Funduszu Sprawiedliwej Transformacji – od czego jest uzależniona wypłata środków, ograniczenie emisji metanu w sektorze energetycznym, norm emisji CO₂ dla nowych samochodów osobowych.

Spotkanie z panią przewodniczącą Jourovą. Dyskusja dotyczyła kwestii praworządności, walki z dezinformacją rosyjską oraz projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wspólne ramy dla usług medialnych na rynku wewnętrznym. Komisarz Jourova podziękowała Polsce za wsparcie udzielane Ukrainie. Podkreśliła również, że w najbliższych miesiącach bardzo ważne będzie rozliczenie popełnionych zbrodni oraz skuteczne zamrażanie rosyjskich zasobów. Komisarz odniosła się do swoich osobistych doświadczeń, podkreślając, że jako obywatelka byłej Czechosłowacji dobrze wie, co oznacza rosyjska agresja. Istotne jest to, że Putin nie zniszczył jedności w Europie. Komisarz Jourova w kontekście rosyjskich zbrodni wspomniała również o planie stworzenia specjalnego trybunału posiadającego odpowiednią legitymację polityczną do zdolnego osądzenia winnych popełnionych zbrodni.

Poruszono kwestię braku poszanowania praw mniejszości żydowskiej w państwach Europy Zachodniej, ale też mniejszości chrześcijańskiej, szczególnie we Francji i w Niemczech oraz odradzających się ruchów faszystowskich w tym regionie. Pozwoliłem sobie, szanowni państwo, zaprosić panią przewodniczącą Jourovą do Polski, aby spotkała się z rodzinami chrześcijańskimi i żydowskimi, które z Francji i z Niemiec w ostatnich latach uciekły i przeniosły się do Polski. Pani przewodnicząca przyjęła to zaproszenie, aczkolwiek nie powiedziała, czy z niego skorzysta. Ale kto wie... Myślę, że taka wizyta w kontekście dyskusji o praworządności w Polsce bardzo by się pani przewodniczącej przydała. Ale to jest temat, który, jak myślę, my musimy podnosić jako wyspa tolerancji w Unii Europejskiej – chyba od ponad 500 lat. Na który wiek Polski by nie popatrzeć, to rzeczywiście jeśli chodzi o prawa osób o orientacji homoseksualnej czy osób innej wiary, poczynając od hugenotów, a kończąc na protestantach, czy nawet na wiedzmach, to jednak my naprawdę byliśmy ostoją tolerancji i wolności obywatelskich – mając na uwadze oczywiście specyfikę dziejów i tego, że chociażby chłopci nie byli wolnymi ludźmi, ale obiektywnie patrząc we wszystkich państwach kontynentu, a nawet i świata mieliśmy z tym do czynienia. Chociaż Polska jako jedno z pierwszych państw na naszym kontynencie poradziła sobie z niewolnictwem. Niewątpliwie mamy być z czego dumni, jeżeli chodzi o naszą historię.

Jeśli chodzi o panią przewodniczącą Jourovą, jesteśmy na etapie zapraszania bardziej oficjalnego. Może zgodzi się do nas przyjechać.

Rozmawialiśmy również o kwestii afery związanej z publikacjami gazety „Liberation”. Pani przewodnicząca wyjaśniła, że nic nie wie o tej aferze. W związku z tym zapowiedzieliśmy, że będziemy prosić panią przewodniczącą o zaznajomienie się z tematem i przekazanie danych na temat oficjalnego stanowiska pani przewodniczącej w tej sprawie opisaną przez francuską lewicową gazetę.

Spotkanie z Elisą Ferrerą. Komisarz podkreśliła, że Polska jest liderem w absorpcji środków z Unii Europejskiej. Wdrażanie perspektywy 2014-2020 odbywa się zgodnie z planem. Ze środków zapisanych w umowie partnerstwa 2021-2027 w wysokości 76 mld euro finansowanych będzie 8 programów krajowych, 16 programów regionalnych i 14 programów Interreg z udziałem Polski. Ja poruszałem, szanowni państwo – i nie tylko ja – kwestię zaangażowania Unii Europejskiej w pomoc Ukrainie, ale też środków przewidzianych na wsparcie uchodźców, których, jak państwo doskonale wiecie, w Polsce jest najwięcej. Pani komisarz Ferreira zauważyła, że jeśli chodzi o politykę spójności, to nie ma możliwości uruchomienia dodatkowych środków na ten cel. Możliwe jest jedynie przenoszenie z kupki na kupkę – zatem na przykład nie będziemy mieć na szpitala, ale będziemy mieć na uchodźców. Rzeczywiście, przyznacie państwo, że to złota rada. Uważam, że nie jest dobra w rzeczywistości do wykorzystania.

Szanowni państwo, spotkanie z zastępcą szefowej gabinetu pani komisarz Vestager, z panią Christiane Canenbley. Pani Canenbley podkreśliła, że transformacja cyfrowa będzie możliwa tylko wtedy, kiedy będzie miała charakter kompleksowy i zostanie połą-

czona z zieloną transformacją. W kwestii bezpieczeństwa cyfrowego kluczowe są działania zapobiegające dezinformacji. Unia Europejska musi walczyć z nielegalnymi treściami, współpracując w tym zakresie zarówno z państwami członkowskimi, jak i z państwami trzecimi.

Z panią Canenbley rozmawialiśmy też o tych metalach rzadkich. W tym dniu, kiedy mieliśmy te spotkania, czy dzień wcześniej, ten komunikat w wersji angielskiej trafił do polskiego Sejmu, więc jako posłowie nie mieliśmy jeszcze możliwości zapoznania się z nim, nawet w tej angielskiej wersji językowej. Natomiast niestety pani Canenbley, mimo że całe spotkanie było jak najbardziej ciekawe i dobre, w tym punkcie miała chyba taki sam brak wiedzy jak my, bo zapewniała w czasie rozmowy, że kwestia tego, skąd Unia Europejska zamierza pozyskać metale rzadkie i w jakiej ilości, ma być zawarta w komunikacie do spraw surowców krytycznych czy materiałów krytycznych. W tym komunikacie nie ma takich informacji. Są bardzo ogólne – o ogólnym zapotrzebowaniu. Natomiast nie ma wskazanych kierunków. Nie ma mowy o żadnych zawartych umowach handlowych w tych sprawach. Tak naprawdę, szanowni państwo, ja dopiero od kilku dni obserwuję jakąś dyskusję o tych sprawach na łamach organów Unii Europejskiej. Wcześniej tego nie było. Nie ma też tego w tym komunikacie. Zatem to dopiero przed nami. Być może okaże się, że tego się nie da zrobić. Niestety ja jestem sceptykiem.

Szanowni państwo, spotkanie z panią wiceprzewodniczącą Komisji ING2, panią Beatą Szydło. Komisja ING2 to komisja specjalna, która uzyskała przedłużenie mandatu do sierpnia 2023 roku w ramach kontynuacji prac Komisji ING1 powołanej w 2021 roku, mającej za zadanie zajęcie się wpływami obcymi na systemy demokratyczne w Unii Europejskiej. Praca Komisji zostanie zakończona przedstawieniem przez europoseł Sandrę Kalnietę z Łotwy raportu końcowego, w którym zostanie poruszona kwestia ingerencji w systemy demokratyczne oraz zapewnienie przejrzystości w działaniach Parlamentu Europejskiego w świetle afery korupcyjnej. W pracach nad raportem nie biorą udziału posłowie z grupy S&D, czyli socjalistów, która jest najbardziej dotknięta przez tak zwaną aferę Quatagate. W dyskusji poruszono kwestie afery, którą 2 lata temu opisała gazeta francuska „Liberation”, współpracy z lobbystami, zakres działalności i mandatu samej Komisji, a także pracy nad raportem końcowym. Sprawa została zasygnalizowana w dezyderacie przyjętym przez Komisję dwa lata temu. Niestety, ale w sprawie „Liberation” do tej pory ten dezyderat pozostał tak naprawdę bez odpowiedzi, przynajmniej jeżeli chodzi o odpowiedź z organów unijnych. Natomiast już w czasie tego spotkania zapowiedzieliśmy, że też postaramy się wnieść nasz wkład w prace tej komisji unijnej. Ten wkład już uczyniliśmy. Na poprzednim posiedzeniu, jak państwo pamiętacie, przyjęliśmy dezyderat naszej Komisji o tym, jak sprawić, żeby te naganne praktyki korupcyjne były trudniejsze do osiągnięcia. Przyjęliśmy dezyderat i ten dezyderat zostanie w dniu dzisiejszym czy jutrzejszym przesłany również do organów unijnych – w tym przede wszystkim właśnie do tej Komisji ING2.

Tak wygląda ten mój krótki raport. Jeżeli są pytania, czy głosy w dyskusji, to oczywiście zapraszam państwa posłów lub też osoby, które się przysłuchują – szczególnie KPRM w zakresie cyfryzacji powinien mieć wyostrzone zmysły na kwestię metali rzadkich prowadzonych z Chin... Pana ministra nie było, jak o tym rozmawialiśmy. Nie słyszę głosów. W związku z tym pozwolę sobie, szanowni państwo przekazać...

Wszyscy są już z nami. Szanowni państwo, jeżeli nikt nie wnieśli sprzeciwu, to ja jeszcze raz zmienię porządek obrad w taki sposób, żeby punkty państwa ministrów były rozpatrywane na początku – zgodnie z pierwotnym planem prac naszej Komisji. Nic nie zmieniamy.

Czyli najpierw zaczynamy od pana ministra Wawrzyka – rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy), informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. rozwoju, które odbędzie się w dniu 4 maja 2023 roku. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 4 maja odbędzie się Rada do Spraw Zagranicznych w formacie współpracy rozwojowej. W agendzie znalazła

się dyskusja na temat reformy wielostronnych banków rozwoju oraz lunch roboczy na temat globalnych konsekwencji wojny na Ukrainie. Z punktu widzenia interesów Rzeczypospolitej najważniejszym jest punkt dotyczący globalnych konsekwencji wojny na Ukrainie. Dyskusja ma się odbyć z udziałem przedstawiciela Ukrainy. Przedstawiciel Polski podkreśli, że popieramy zaangażowanie Unii w zwalczaniu negatywnych skutków rosyjskiej agresji, szczególnie kryzysu żywnościowego. Od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę rynek światowy otrzymał około 10 milionów ton produktów rolnych mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Dlatego z zadowoleniem przyjmujemy inicjatywę korytarzy solidarnościowych, które umożliwią eksport ponad 19 milionów ton ukraińskich towarów rolnych. W kontekście wzmocnienia bezpieczeństwa żywnościowego podkreślimy nasze wsparcie dla inicjatywy „Grain from Ukraine” i deklarację finansowania transportu zboża o wartości 20 mln euro. Wypełniając swoje zobowiązania, Polska przekazała już zboże o wartości 10 mln euro do Jemenu. Zaapelujemy o coraz większe wsparcie finansowe partnerów międzynarodowych, zwłaszcza Unii Europejskiej dla eksportu ukraińskiego zboża transportowanego przez państwa członkowskie leżące na granicy z Ukrainą.

Jako kolejny z priorytetów wskażemy rozminowywanie gruntów rolnych zanieczyszczonych materiałami wybuchowymi. Przedstawiciel Polski wyrazi ponadto zadowolenie z niedawnego przedłużenia czarnomorskiej inicjatywy zbożowej, której przyszłość pozostaje jednak niepewna i zależy od postawy Rosji. Zaapelujemy o wzmocnienie starań na rzecz bezterminowego przedłużenia inicjatywy.

Wskażemy także na konieczność pociągnięcia Rosji do odpowiedzialności za obecny kryzys żywnościowy. W tej sprawie powinniśmy pracować nad dalszymi sankcjami z wykorzystaniem zamrożonych rosyjskich aktywów i izolacją Rosji w organizacjach międzynarodowych.

Podkreślimy również konieczność pracy nad bardziej odpornymi systemami produkcji. W tej kwestii z zadowoleniem przyjmujemy unijny instrument Recovery and Resilience Facility, który przyczynia się do zwiększenia lokalnej produkcji żywności w południowym sąsiedztwie Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o banki rozwoju, to w odniesieniu do reformy przedstawiciel Polski podkreśli, że ewentualna reforma powinna uwzględniać specyfikę poszczególnych banków, gdyż różnią się one zarówno pod względem struktury właścicielskiej, oferowanej pomocy, jak i samych instrumentów. Na przykład Europejski Bank Inwestycyjny finansuje wyłącznie operacje oparte na projektach, nie posiadając w swojej ofercie instrumentów bezzwrotnych. W odniesieniu do próby stworzenia nowych instrumentów oferowanych przez wielostronne banki rozwoju należy dokonać przeglądu istniejących zasad, ponieważ system ten już teraz posiada rozwiązania, które stanowią odpowiedź na większość potrzeb.

Podkreślimy również, że wielostronne banki rozwoju mogą realizować statutowe założenia jedynie zachowując swój najwyższy rating, czyli AAA. Dlatego wszelkie propozycje reformowania banków powinny w naszej ocenie bezwzględnie ograniczyć ryzyko utraty tej oceny oraz uwzględniać zachowanie przez nie odpowiednich współczynników kapitałowych, między innymi powinny zostać uwzględnione kwestie możliwości absorpcji ryzyka przez poszczególne instytucje, w tym wielkość i jakość portfela operacji, jak również mechanizmy, które pozwolą udziałowcom kontrolować te ryzyko i je niwelować. Proponowane rozwiązanie powinno opierać się o dostępny kapitał bez konieczności odnośnienia się do nowych kontrybucji udziałowców, zarówno w postaci wpłat gotówkowych czy gwarancji. Widzimy także potrzebę większego zaangażowania sektora prywatnego w działalność banków oraz utrzymania obecności banków rozwojowych na Ukrainie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

To ja sobie pozwolę zadać pytanie. Panie ministrze, w kontekście tych banków inwestycyjnych, co prawda, skupił się pan minister na europejskich aspektach, wspólnym podejściu, ale niech mi będzie wolno poruszyć temat związany z tym, aczkolwiek może

nie mieszczący się w 100% w tych kryteriach. Zastanawiam się nad tym, czemu Polska nie ma swojego banku inwestycyjnego za granicą. Mamy oczywiście banki, które inwestują za granicą, ale nie idziemy wzorem innych państw, które być może są w tym skuteczniejsze, bo mają łatwiejsze instrumenty. Niemcy czy Węgry mają takie swoje banki inwestycyjne. Czemu nie idziemy w tym kierunku?

Drugie pytanie. Mamy instytucję, która nazywa się PAIH. Nie miałem bladego pojęcia, panie ministrze, i muszę powiedzieć, że trochę mnie to zaskoczyło – wydawało mi się, że budowanie naszej polityki ekonomicznej zagranicznej jest w resorcie ministra spraw zagranicznych. Wydaje mi się, że to jest chyba dla niego najlepsze miejsce w kontekście pracy dyplomatów, naszych ambasad. To, na co zresztą państwo polskie w ostatnich latach stawia – i bardzo dobrze. Przecież jak chcemy gdzieś inwestować, to chyba pierwszym miejscem, gdzie stawiają kroki potencjalni inwestorzy – na przykład w jakichś krajach afrykańskich – są nasze placówki dyplomatyczne. One chyba mają największą wiedzę know how i umiejętności. Mamy swoich attaché gospodarczych i tak dalej, a PAIH nie jest pod MSZ. Przyznam, że tego nie rozumiem, ale może po prostu brak mi mądrości w tym zakresie i doświadczenia – to na pewno. Ale może pan minister ma tu jakieś wnioski i swoje zdanie?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeśli można, to powiem, że w tej chwili w ramach uzgodnień procedujemy zmianę ustawy o pomocy rozwojowej. Zgodnie z tym projektem, rolę banku inwestycyjnego, jak to nazwał pan przewodniczący, będzie pełnił Bank Gospodarstwa Krajowego.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli on będzie miał stałe umocowanie do tego, żeby realizować inwestycje za granicą jako podmiot polski?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak. Ale tutaj jesteśmy jeszcze właśnie między innymi na etapie uzgodnień z samym bankiem, bo nie chcielibyśmy robić czegoś, co będzie stało w sprzeczności z zasadami działania banku.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

W takim razie bardzo się cieszę. Szybkie pytanie, szybka odpowiedź i to pozytywna. Przynajmniej tak mi się wydaje, że wychodzi naprzeciw. A jeśli chodzi o PAIH?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To jest szersze pytanie. Myślę, że właściwszym do odpowiedzi na nie będzie minister rozwoju.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań, proponuję następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 Regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady do Spraw Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 4 maja bieżącego roku.** Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję, panie ministrze, dziękuję pani dyrektor.

Przechodzimy do punktu następnego – rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów wdrażania gigabitowych sieci łączności elektronicznej oraz uchylającego dyrektywę 2014/61/UE (akt w sprawie infrastruktury gigabitowej) (COM(2023) 94 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Paweł Lewandowski. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, celem GIA jest wyeliminowanie niedociągnięć dyrektywy kosztowej oraz przyczynienie się do zapewnienia opłacalnego i terminowego wdrożenia sieci o bardzo dużej przepustowości, co jest niezbędne dla zaspokojenia zwiększonych potrzeb Unii Europejskiej w zakresie łączności. Akt prawny

reguluje następujące obszary – definicje, dostęp do istniejącej infrastruktury technicznej, przejrzystość w odniesieniu do infrastruktury technicznej, koordynację robót budowlanych, przejrzystość w odniesieniu do planowanych robót budowlanych, procedurę udzielania zezwoleń, w tym praw do drogi wewnątrz budynkową infrastrukturę techniczną, przewody światłowodowe, dostęp do wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej, cyfryzację pojedynczych punktów informacyjnych, rozstrzyganie sporów, właściwe organy, sankcje i odszkodowania.

Regulacje zaproponowane w projekcie rozporządzenia należy ocenić pozytywnie, zwłaszcza możliwość lokalizowania obiektów łączności nie tylko w powiązaniu z infrastrukturą sieciową, lecz również nie-sieciową, na przykład w budynkach, jeśli są własnością podmiotów sektora publicznego. Dodatkowo szersze niż dotychczas stosowanie tak zwanej koordynacji robót budowlanych, gdyż inwestorzy publiczni planujący budowę infrastruktury będą musieli z trzymiesięcznym wyprzedzeniem informować o planowanych robotach budowlanych. Rozwiązania mające na celu przyspieszenie procedury wydawania pozwoleń, zwiększenie efektywności wykorzystania istniejącej infrastruktury oraz zmniejszenie kosztów nowych prac inżynierijno-budowlanych i przeszkód utrudniających ich wykonywanie. Należy jednak podkreślić, że w kontekście zarówno realizowanych obecnie w Polsce inwestycji szerokopasmowych, jak i planowanych w najbliższych latach, projekt jest spóźniony i może nie mieć realnego wpływu na te konkretne inwestycje, które realizujemy. Oczywiście złożyliśmy w dokumencie szereg uwag ogólnych i szczegółowych na ręce Komisji. Jeśli Komisja życzy sobie, żeby odnieść się do poszczególnych uwag, to oczywiście jesteśmy otwarci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Przepraszam... Tak. Pan poseł Głogowski, pan poseł sprawozdawca.... Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, oczywiście dokument, który pan minister tak zwięźle zreferował, jest jak najbardziej godzien poparcia. W tym stanowisku rząd RP przyznaje, że mimo wielu inwestycji na terenie naszego kraju, nadal są miejsca, obszary, w których nie ma odpowiedniej infrastruktury. Wydaje się, że założenia tego dokumentu, takie jak konieczność zgłaszania z trzymiesięcznym wyprzedzeniem wszelkich prac budowlanych, działania dążące do zwiększenia synergii między sieciami, wykorzystanie nie tylko infrastruktury technicznej, ale także budynków publicznych czy wszelkich innych sieci, mogą się zdecydowanie do tego przyczynić. Stanowisko rządu zawiera wiele uwag szczegółowych dotyczących zaprezentowanych definicji w dokumencie. Są rzeczy oczywiście ważne, ale bardzo szczegółowe, których pewnie Komisja nie musi omawiać – jak zmiana definicji generalnych prac remontowych na generalne prace remontowe i budowlane. Są to trafne wskazania, które mogą przyczynić się do polepszenia tego dokumentu.

Na marginesie mogę tylko dodać, że w stanowisku rządu dodano przypomnienie – rząd uważa, że należałoby utworzyć europejski fundusz szerokopasmowy, który mógłby służyć finansowaniu tego typu inwestycji. Ale może warto zacząć od tego, żeby korzystać z tych funduszy, które są dostępne, a nie zgłaszać konieczność powołania nowych. Ale tak jak mówiłem – to na marginesie.

Jeśli chodzi o główne stanowisko rządu, nie zgłaszam do niego zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym proponuję następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM (2023) 94 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do następnego punktu – rozpatrzenie (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę (UE) 2015/413 w sprawie ułatwień w zakresie

transgranicznej wymiany informacji dotyczących przestępstw lub wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu ruchu (COM(2023) 126 wersja ostateczna). Niestety do tej pory nie otrzymaliśmy stanowiska rządu w sprawie tego dokumentu. Rząd reprezentuje pan minister Lewandowski. Panie ministrze, proszę nam przedstawić to, na co państwo już się w rządzie umówiliście i wyjaśnić, dlaczego nie ma tego stanowiska.

Podsekretarz stanu w KPRM Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt dyrektywy został przekazany Polsce przez instytucje Unii Europejskiej w 2023 roku. Do Ministerstwa Cyfryzacji trafił mniej więcej miesiąc temu. Ostateczna treść projektu stanowiska dyrektywy jest w uzgodnieniach między resortami, bowiem projekt dotyczy działalności resortów infrastruktury, spraw wewnętrznych i administracji, sprawiedliwości i cyfryzacji. Nam przypadło skoordynowanie tego. Ponieważ jest to dosyć szeroki dokument, potrzebujemy jeszcze chwilę. Natomiast ogólne założenia możemy przedstawić już w tej chwili, jeśli chodzi o naszą opinię.

Pokrótce celem niniejszej dyrektywy jest dalsza poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzez rozszerzenie zakresu dyrektywy w sprawie transgranicznego egzekwowania przepisów za inne przestępstwa lub wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego oraz usprawnienie – właśnie w tym usprawnieniu jest ta część cyfryzacyjna – dochodzeń w sprawie przestępstw lub wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego popełnionych za granicą, co ułatwi transgraniczne egzekwowanie kar. Jej celem jest również poprawa ochrony praw podstawowych kierowców niebędących rezydentami. W celach szczegółowych jest zwiększenie przestrzegania przez kierowców niebędących rezydentami dodatkowych przepisów ruchu drogowego związanych z bezpieczeństwem przez rozszerzenie zakresu dyrektywy w sprawie transgranicznego egzekwowania przepisów na inne przestępstwa lub wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego, na przykład brak zachowania wystarczającej odległości od pojazdu jadącego z przodu, niebezpieczne wyprzedzanie, niebezpieczne parkowanie, a tym samym ograniczenie ich bezkarności. Dodatkowo usprawnienie procedur wzajemnej pomocy między państwami członkowskimi, w transgranicznych dochodzeniach dotyczących przestępstw lub wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego, wzmocnienie ochrony praw podstawowych sprawców niebędących rezydentami, w tym dostosowanie do nowych przepisów Unii Europejskiej dotyczących ochrony danych osobowych.

Jeśli chodzi o nasze ogólne stanowisko, to Polska pozytywnie ocenia projektowaną regulację z uwagi na jej cel, którym jest zwiększenie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego dzięki lepszemu egzekwowaniu przepisów ruchu drogowego związanych z bezpieczeństwem.

Jeśli chodzi o uwagi, Polska zgłasza propozycje dotyczące charakteru i zakresu niektórych proponowanych rozwiązań, jednak te uwagi mają na celu ulepszenie regulacji, doprecyzowanie pojęć, usprawnienie procedur. Nie proponujemy jakiegokolwiek rewolucji czy istotnych merytorycznych zmian, tylko raczej klaryfikujące, wyjaśniające.

Należy wskazać, że przyjęcie dyrektywy będzie implikować zmiany przepisów krajowych. Realizacja celów polityki cyfrowej wskazanych w projekcie może mieć pozytywne skutki społeczne w postaci poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w Unii Europejskiej dzięki lepszemu egzekwowaniu przepisów prawa ruchu drogowego. Zwiększenie dostępności dokładnych informacji w krajowych rejestrach pojazdów i identyfikacji osób odpowiedzialnych oraz poprawa wymiany informacji między organami ścigania ma pozytywnie wpłynąć na odsetek pomyślnie zakończonych postępowań. W efekcie doprowadzi do ograniczenia bezkarności sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych niebędących rezydentami, a co za tym idzie, zmiany zachowania kierowców niebędących rezydentami. Niezależnie od powyższego wprowadzenia zmian będzie miał również charakter prewencyjny.

Według Komisji Europejskiej inicjatywa wiąże się z koniecznością wykorzystania środków już zaprogramowanych w oficjalnym programowaniu finansowym w ramach konkretnych pozycji budżetowych. To jest 1,5 mld euro w okresie 2025-2050. Kwota ta będzie sfinansowana w ramach składki do budżetu ogólnego przez wszystkie pań-

stwa członkowskie. Po stronie Rzeczypospolitej skutkiem regulacji będzie wymaganie nakładów środków finansowych po stronie systemu teleinformatycznego obsługującego Krajowy Punkt Kontaktowy. Konieczność zastosowania obecnie funkcjonującego systemu teleinformatycznego w ramach transgranicznej wymiany za pośrednictwem wyznaczonego Krajowego Punktu Kontaktowego będzie wymagała prac o wartości około 1,5 mln zł – więc nie są to istotne nakłady. Dokładne kwoty zostaną wskazane po ostatecznym ustaleniu treści aktów prawnych normujących wymianę danych na mocy niniejszej dyrektywy. Zadanie finansowane będzie z funduszu celowego CEPiK. Dziękuję. Tyle mamy przygotowane, jeśli chodzi o zakres stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

No tak. Ale z czym się nie zgadzacie, skoro to nie jest skoordynowane? O co jest spór?

Podsekretarz stanu w KPRM Paweł Lewandowski:

To nie jest kwestia zgadzania się lub niezgadzania. Choć dyrektywa wydaje się być dyrektywą wdrażającą przepisy, które mają regulować obrót cyfrowy poszczególnymi danymi dotyczącymi kierowców nierezydentów, to jest tam cały szereg różnych innych rzeczy, które są poza zakresem ministra cyfryzacji i pozostają w zakresie ministrów infrastruktury, sprawiedliwości czy spraw wewnętrznych. Po prostu potrzebujemy od nich wkładu. Prace cały czas trwają. Chciałem tutaj zwrócić uwagę, że największa legislacja, która się w tej chwili w ogóle dzieje w kraju i w Unii Europejskiej dotyczy spraw cyfrowych. To powoduje, że po prostu mamy ograniczone zasoby, żeby tak szybko móc przygotować dokładne stanowiska w tej materii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Czyli w tej dyrektywie chodzi tak naprawdę...

Podsekretarz stanu w KPRM Paweł Lewandowski:

Jeszcze chciałem tutaj zwrócić uwagę, że na początku przyszłego tygodnia będziemy mieć prawdopodobnie finalną wersję projektu tego stanowiska.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dobrze. Sprawozdawcą jest pan poseł Marcin Porzucek. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Opinia w sprawie wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Unii Europejskiej 2015/413. Geneza jest następująca. W październiku 2021 roku Parlament Europejski przyjął rezolucję w sprawie raportu bezpieczeństwa ruchu drogowego do roku 2030 i wezwał Komisję do wykonania przeglądu dyrektywy, ponieważ obowiązujące ramy prawne nie zapewniały w odpowiednim stopniu możliwości prowadzenia dochodzeń w celu egzekwowania.

W mojej ocenie przedstawiony projekt idzie w dobrym kierunku. Natomiast mam nadzieję, że w toku dalszych prac uda się wypracować rozwiązania, które doprowadzą do harmonizacji i pewnej jednolitości stosowania tych przepisów we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Dotyczyć to będzie zarówno naszych kierowców w innych krajach, jak i cudzoziemców z Unii Europejskiej, którzy poruszają się po naszych drogach. Myślę, że nasz rząd doprowadzi do takich rozwiązań, aby było pewne bezpieczeństwo naszych kierowców. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle, za to krótkie, ale konkretne sprawozdanie – obrazujące w prostych słowach o co chodzi. Dziękuję. Mnie się to przydało. Otwieram dyskusję. Szanowni państwo, kto chciałby zabrać głos?

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Po prostu nie chciałem, panie przewodniczący, powtarzać tych samych tez, które przedstawił pan minister.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Mówiłem bez ironii – wyjaśniło mi to trochę.

Szanowni państwo, skoro nie ma pytań i głosów w dyskusji, to proponuję następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokumentu o sygnaturze COM (2023) 126 wersja ostateczna. Komisja postanowiła powrócić do tego dokumentu po otrzymaniu pełnego stanowiska rządu.** Nie ma sprzeciwu do tej konkluzji? Nie ma.

Przechodzimy do następnego punktu – sprawozdanie pana przewodniczącego Tułajewa na temat udziału w konferencji na temat Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa w Sztokholmie w dniach 2-3 marca 2023 r. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście w dniach 2-3 marca 2023 r. w Sztokholmie odbyła się międzyparlamentarna konferencja w sprawie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. W spotkaniu tym wzięli udział parlamentarzyści z państw członkowskich Unii Europejskiej i Parlamentu Europejskiego, ale również parlamentarzyści z krajów kandydujących do Unii Europejskiej. Parlament Polski był reprezentowany przez taką dość mocną grupę – myślę tutaj przede wszystkim o przewodniczących poszczególnych komisji. Był pan poseł Radosław Fogiel, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych. Był pan poseł Michał Jach, przewodniczący Komisji Obrony Narodowej. Również moja skromna osoba. Z ramienia Senatu był pan senator Bogdan Klich, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej oraz senator Rafał Ślusarz i zastępca przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej. Nie ma żadnej wątpliwości, że tak naprawdę głównym i zasadniczym tematem wszelkich sesji, paneli rozmów, przede wszystkim rozmów kulturalnych, był oczywiście temat inwazji rosyjskiej na Ukrainę.

Dyskutowano również na inne tematy. Było kilka sesji i kilka zagadnień do omówienia. Oprócz rosyjskiej inwazji na Ukrainę i wspierania ukraińskich dążeń do członkostwa w Unii Europejskiej, tematyka konferencji koncentrowała się wokół wyzwań i możliwości związanych z kompasem strategicznym Unii Europejskiej, który wyznacza kierunki rozwoju europejskiej polityki obronnej. Dyskutowaliśmy także o priorytetach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Przedmiotem debaty – tutaj była poświęcona specjalna sesja – była również Arktyka w aspektach geopolityki i bezpieczeństwa. Tak naprawdę pierwsza sesja była kluczową, najważniejszą, właśnie poświęconą pomocy dla walczącej z rosyjską agresją Ukrainy oraz wspieraniu ukraińskich dążeń do członkostwa w Unii Europejskiej. To – jeszcze raz to podkreślam – wiodące tematy konferencji w Sztokholmie.

Wśród licznie biorących udział w dyskusji gości zwracano uwagę na potępienie w najostrzejszych słowach rosyjską inwazję na Ukrainę i wzywano do natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania sił rosyjskich całego terytorium Ukrainy, w tym z Krymu. Podkreślano determinację Unii Europejskiej w zapewnieniu Ukrainie potrzebnego jej sprzętu wojskowego i szkoleń, w tym bezprecedensowe wykorzystanie europejskiego instrumentu na rzecz pokoju oraz dwustronne działania państw członkowskich w celu obrony jej obywateli i odzyskania skutecznej kontroli nad całym terytorium w granicach uznanych przez społeczność międzynarodową. Podkreślano także konieczność przygotowania i zastosowania kolejnych sankcji do czasu wycofania się Rosji z całego terytorium Ukrainy. Wzywano do wyeliminowania wszelkich przypadków uchylania się od sankcji i przekazywania środków pieniężnych przez kraje trzecie.

Z zadowoleniem przyjęto decyzję o przyznaniu Ukrainie statusu kraju kandydującego. Przypomniano, że rozszerzenie jest jedną z najbardziej skutecznych strategii Unii Europejskiej, która tak naprawdę powoduje właśnie pokój, stabilność, bezpieczeństwo na kontynencie. Podkreślano – i to również się przejawiało w rozmowach – że przyszłość mieszkańców krajów Bałkanów Zachodnich, a także Ukrainy, Mołdawii i Gruzji leży w Unii Europejskiej.

Zwracam uwagę na czwartą sesję dotyczącą priorytetów wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, gdzie właśnie kluczowym panelistą był Stefano Sannino, sekretarz generalny Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych. Sekretarz w trakcie swojego wystąpienia wskazał trzy główne

obszary, na których Unia Europejska skupia swoje działania – cały czas temat wiodący, czyli wojna na Ukrainie, ale również Chińska Republika Ludowa oraz obszar Global South. Sekretarz generalny podkreślił, że wyzwania związane z cyberbezpieczeństwem są kluczowe w działaniach unijnych instytucji. Uważam to sformułowanie i podkreślenie właśnie kwestii cyberbezpieczeństwa za jedno z najważniejszych zagadnień i problemów, które z pewnością coraz częściej będą się pojawiać i będą coraz częściej omawiane przez polityków, różne gremia i organy Unii Europejskiej.

W trakcie dyskusji zwracaliśmy uwagę na wiele tematów dotyczących między innymi systemowego rozwiązania kwestii związanych z migracją do Unii Europejskiej, reformy struktury decyzyjnej Unii Europejskiej. Chodziło tutaj przede wszystkim o szybsze i bardziej efektywne reagowanie na bieżące wyzwania. Była dyskusja i te tematy dotyczące wyzwań energetycznych związanych z trwającą wojną na Ukrainie – czyli tutaj przede wszystkim dywersyfikacja dostaw surowców, embargo na rosyjską energię nuklearną. Z innych tematów – potrzeba uruchomienia dodatkowych funduszy na rzecz pomocy państwom z obszaru Global South, kwestia dotycząca porażki Rosji wojnie z Ukrainą. Demokratyczne wartości muszą zwyciężyć. Nie ma miejsca we współczesnym świecie na brutalne zło, jak ma to miejsce na Ukrainie. Raz jeszcze podkreślam, że temat właściwie pojawiał się niemalże w każdej wypowiedzi. Zagrożenia na płaszczyźnie cyberbezpieczeństwa – ten temat dla mnie niezwykle ważny. Szczególnie podkreślano właśnie kwestie cyberbezpieczeństwa i tych zagrożeń, szczególnie pochodzących z kierunku chińskiego. Z innych tematów – konieczność zwiększenia zainteresowania Unii Europejskiej na obszarze Afryki, a także suwerenność i integralność terytorialna poszczególnych państw.

Szczegółowe sprawozdanie zostało przedstawione i znajduje się w Kancelarii Sejmu.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za to, że mogłem uczestniczyć w tych ważnych wydarzeniach, w tych ważnych dyskusjach. Panu przewodniczącemu za delegację, również wszystkim członkom delegacji już wymienionym. W sposób szczególny również chciałbym podziękować wszystkim pracownikom Kancelarii Sejmu z Biura Spraw Międzynarodowych, z naszej Komisji za niezwykle sprawny, dobrze przygotowany wyjazd, za bardzo dobrą organizację tego wyjazdu. Za to bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Dziękuję, panie przewodniczący, za dobre reprezentowanie i za to sprawozdanie. To cieszy, że Ukraina cały czas jest tym priorytetem. To szczególnie dla nas, dla Polski, na pewno ważne.

Szanowni państwo, kolejny punkt – sprawozdanie pani poseł Agnieszki Soin na temat udziału w spotkaniu Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia (FEMM) w Brukseli w dniu 1 marca 2023 r. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Agnieszka Soin (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, 1 marca 2023 r. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, Komisja Praw Kobiet i Równouprawnienia we współpracy z parlamentami narodowymi zorganizowała międzyparlamentarne posiedzenie na temat aspektów płci w ubóstwie energetycznym. Celem wydarzenia była wymiana poglądów z ekspertami i przedstawicielami parlamentów narodowych na temat eksplozji ubóstwa energetycznego, które szczególnie dotyka samotne matki i samotne starsze kobiety. Podczas tego międzyparlamentarnego posiedzenia zbadano sposoby i środki, za pomocą których kwestie równości płci można włączyć do polityk i inicjatyw na szczeblu unijnym, krajowym i lokalnym.

Ubóstwo energetyczne wynika z trzech głównych czynników – wysokich cen energii, niskich dochodów i słabej charakterystyki energetycznej budynków. Od 2021 roku niedobór energii doprowadził do tego, że inflacja w strefie euro osiągnęła najwyższy w historii poziom. Pandemia COVID-19 i agresja Rosji na Ukrainę pogłębiły trudności gospodarcze i społeczne. Wśród osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji są matki samotne wychowujące dzieci oraz starsze, samotne kobiety, które częściej niż mężczyźni mają trudności z opłaceniem rachunków za energię. Wynika to z tego, że kobiety mają częściej niższe średnie dochody i częściej pracują w niepełnym wymiarze godzin lub w nisko opła-

canych lub niepewnych formach zatrudnienia. Skutki pandemii, ceny energii, bezrobocie i recesja mają nieproporcjonalnie większy wpływ na kobiety ze względu na ich mniejszy udział w rynku pracy oraz istniejące różnice w traktowaniu kobiet i mężczyzn w wielu sektorach. Kryzys związany z kosztami utrzymania negatywnie wpływa na włączenie gospodarcze i społeczne kobiet, ich zdrowie, ryzyko przemocy domowej i ich podstawowe prawa. Przedstawiono również wytyczne i wnioski dotyczące uwzględnienia aspektu płci w transformacji energetycznej. Unia Europejska nie ma wspólnej definicji ubóstwa energetycznego.

Pan wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego w swojej wypowiedzi zaznaczył, że Parlament jako prawodawca musi stawiać czoła nierównościom między płciami, dysponując odpowiednim budżetem. Zaznaczył, że jeśli chcemy więcej równości między mężczyznami a kobietami, musimy więcej działać na rzecz dodatkowych instrumentów, które będą pozwalały walczyć z nierównościami po to, by Unia Europejska nie mogła być oskarżana o to, że robi za mało i zbyt późno. Przypomniano, że we wrześniu 2022 roku opublikowano też raport na temat globalnego wpływu kryzysu ukraińskiego na dostęp do energii i bezpieczeństwa żywności. Z raportu wynika, że kobiety ponoszą największe koszty ubóstwa energetycznego oraz koszty ropy i gazu ze względu na wojnę na Ukrainie. Miało to bardzo szkodliwy wpływ na dobrostan kobiet. Kobiety ucierpiały szczególnie na skutek pandemii COVID-19 oraz inwazji Rosji na Ukrainę. Kobiety mają mały wpływ na kształtowanie i wdrażanie polityki – globalnie jest to nadal domena mężczyzn. Dyrektywa dotycząca równości i przejrzystości wynagrodzeń jest niewystarczająca. Ani minimalne gwarantowane wynagrodzenia ani kwestia równości wynagrodzeń nie wpłynęły pozytywnie na stan rzeczy. Sektor energii jest jednym z najsilniej dotkniętych przez nierówności płciowe sektorów. Ograniczenie w tym sektorze oznacza dla kobiet niższą jakość życia i mniejsze szanse społeczne.

Następnie głos zabrała specjalistka w dziedzinie inżynierii cywilnej, mechanicznej i naftowej w Wyższym Instytucie Technicznym w Lizbonie. Oznajmiła, że na terenach wiejskich wykorzystuje się biomasę jako źródło energii do gotowania, a to naraża na kontakt z bardzo szkodliwymi spalinami, co z kolei oznacza choroby dróg oddechowych. W związku z tym potrzebujemy rozwiązań zapewniających bezpieczeństwo, gdyż to zazwyczaj kobiety dotknięte są efektami ubóstwa. Musimy włączyć kobiety w procesy decyzyjne w zakresie polityki energetycznej, ponieważ kobiety są nieproporcjonalnie dotknięte tym problemem. Żeby przezwyciężyć problemy z brakiem równouprawnienia, trzeba rozwiązać kwestię ubóstwa energetycznego. Potencjalne rozwiązanie tego problemu polega na zbieraniu danych. Ubóstwo energetyczne to jest jeden z przejawów ubóstwa. Jest to naruszenie praw podstawowych człowieka, a to wszystko wynika z nieostrożności w prowadzeniu polityki energetycznej w Unii Europejskiej. Jest to polityka, która wymaga takiego podejścia, które nie będzie narażało naszego dobrobytu i zdrowia. Ten brak planowania, brak zdolności zarządzania po stronie Unii Europejskiej spowodował, że nie jesteśmy w stanie działać niezależnie od państw, w których rządzą systemy niedemokratyczne. Potrzebujemy zrównoważonego modelu energetycznego dla rodzin, dla firm, ale również niezależności energetycznej.

Jako poseł, jako członek Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej podkreśliłam, że rząd polski, rząd Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy w związku z kryzysem pandemii COVID-19 oraz agresją Rosji na Ukrainę wprowadził liczne tarcze ochronne, które pomagają kobietom i rodzinom w Polsce. Został wprowadzony między innymi dodatek do węgla, stabilizacja cen ciepła, działania osłonowe dla gazu ziemnego. Został wprowadzony cały system wsparcia, który służy również kobietom. W Polsce zostały wprowadzone takie programy jak równa płaca na takich samych równorzędnych stanowiskach pracy. Pozwala to wyeliminować problem gorszego wynagradzania kobiet niż mężczyzn.

Rząd Polski wprowadził wiele rozwiązań, jak programy społeczne dla rodzin. Każda rodzina otrzymuje dodatek na każde dziecko. Rząd polski wprowadził również programy, które wspierają finansowo rodziny, których dzieci się uczą. Zostały wprowadzone programy finansowe, które wspomagają instytucje, które zajmują się dziećmi do trzeciego roku życia, a to pozwala kobietom szybciej powrócić na rynek pracy. Wprowadzone

zostały rodzinne kapitały, świadczenia rodzinne oraz program dla samotnie gospodarujących seniorów, którzy mogą korzystać z prawa do dodatkowej emerytury. Wprowadzenie tych programów pozwala nam osiągnąć bardzo niski wskaźnik bezrobocia. Rząd polski konsekwentnie podejmuje działania prawne mające na celu łagodzenie skutków wzrostu cen energii.

Szczegółowe sprawozdanie zostało złożone w Kancelarii Sejmu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Pani poseł, jestem trochę zaskoczony i zaniepokojony. Słyszę, że samotne matki – pół żartem, pół serio to mówię – odczuwają skutki ubóstwa energetycznego, a o samotnych ojcach już ani słowa. Zastanawiam się, gdzie to równouprawnienie w tej Komisji FEMM? Rozumiem, że macie walczyć z dyskryminacją kobiet, ale dlaczego dyskryminujecie mężczyzn?

Poseł Agnieszka Soin (PiS):

Panie przewodniczący, z racji tego, że to był Międzynarodowy Dzień Kobiet, w tym przypadku skupiliśmy się głównie na kobietach, na problemach kobiet, które występują, czy mogą występować na terenie Unii Europejskiej. Ale również, panie przewodniczący, jak na samym końcu wspomniałam, rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził programy, Polska raczej tych problemów nie ma. Kobiety tu nie mają takich problemów jak w innych krajach Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

To jest pocieszające.

Poseł Agnieszka Soin (PiS):

Panie przewodniczący, przedstawiciele innych krajów Unii Europejskiej przedstawiali właśnie takie problemy – kobiety traktowane są nierówno. Tutaj akurat ja, jako przedstawiciel strony polskiej, przedstawiłam, że my akurat zareagowaliśmy w ostatnich latach na te problemy poprzez różne programy, które zostały przed chwilą wymienione.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo za to pani poseł dziękuję. Za to zaangażowanie i za to pokazanie, że w Polsce te sprawy traktuje się na tyle poważnie, że tego kłopotu w zasadzie w porównaniu do Zachodu nie ma.

Poseł Agnieszka Soin (PiS):

Oczywiście, panie przewodniczący, na koniec konferencji pani dyrektor, która podsumowała konferencję, rzeczywiście wspomniała, że rozwiązania, które zostały wprowadzone w Polsce, są dobrymi rozwiązaniami i z niektórych tych rozwiązań warto, żeby również przedstawiciele innych krajów korzystali – jak równa płaca na tych samych stanowiskach. Myślę, że to też jest duży sukces w naszej strony. Dobra reprezentacja. Inne kraje wyróżniły nasz kraj, że takie dobre rozwiązania zostały wprowadzone.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Miło słyszeć. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie. Dobrze. Bardzo pani dziękuję za reprezentowanie Komisji. Skuteczne, jak słyszę.

Szanowni państwo, to jest chyba ostatni punkt naszego dzisiejszego posiedzenia.

W związku z tym zamykam posiedzenie Komisji. Do zobaczenia za godzinę.